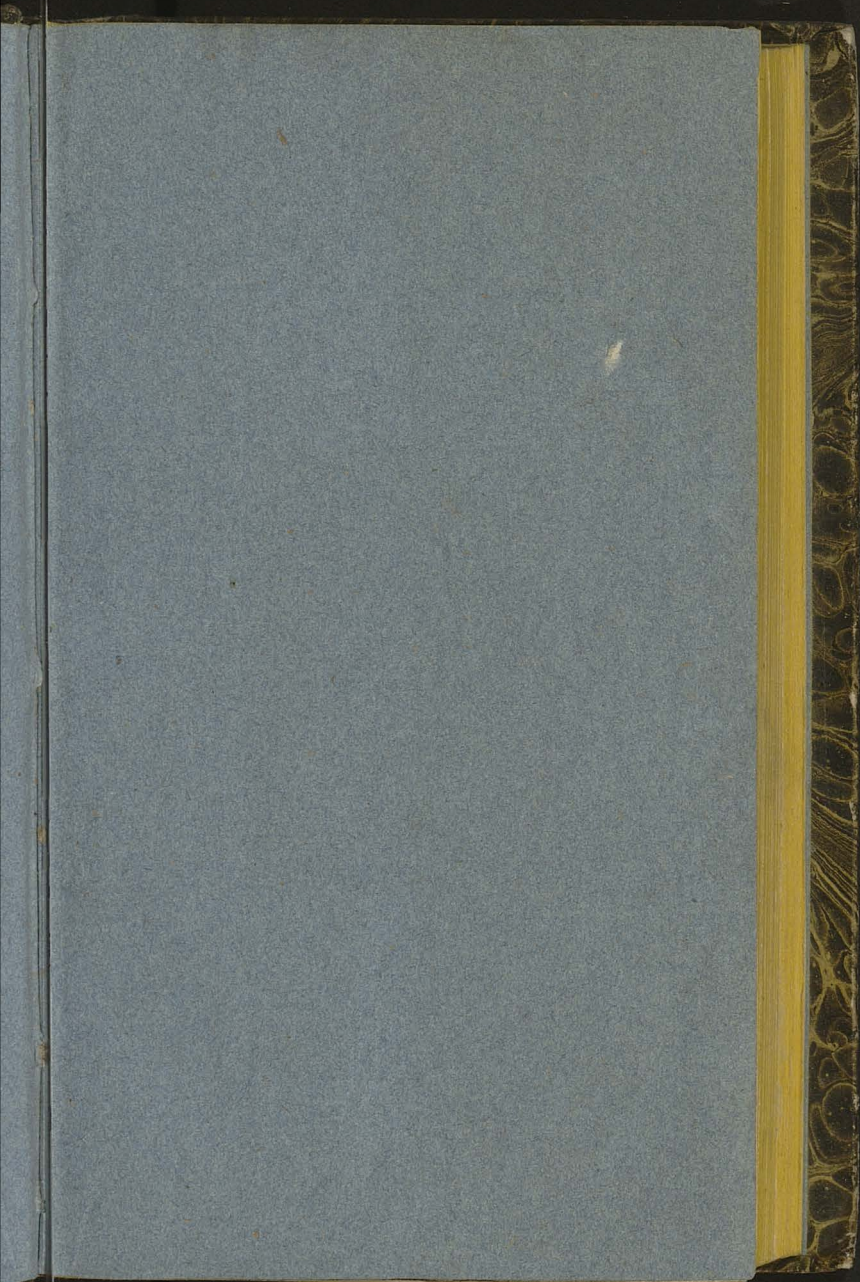
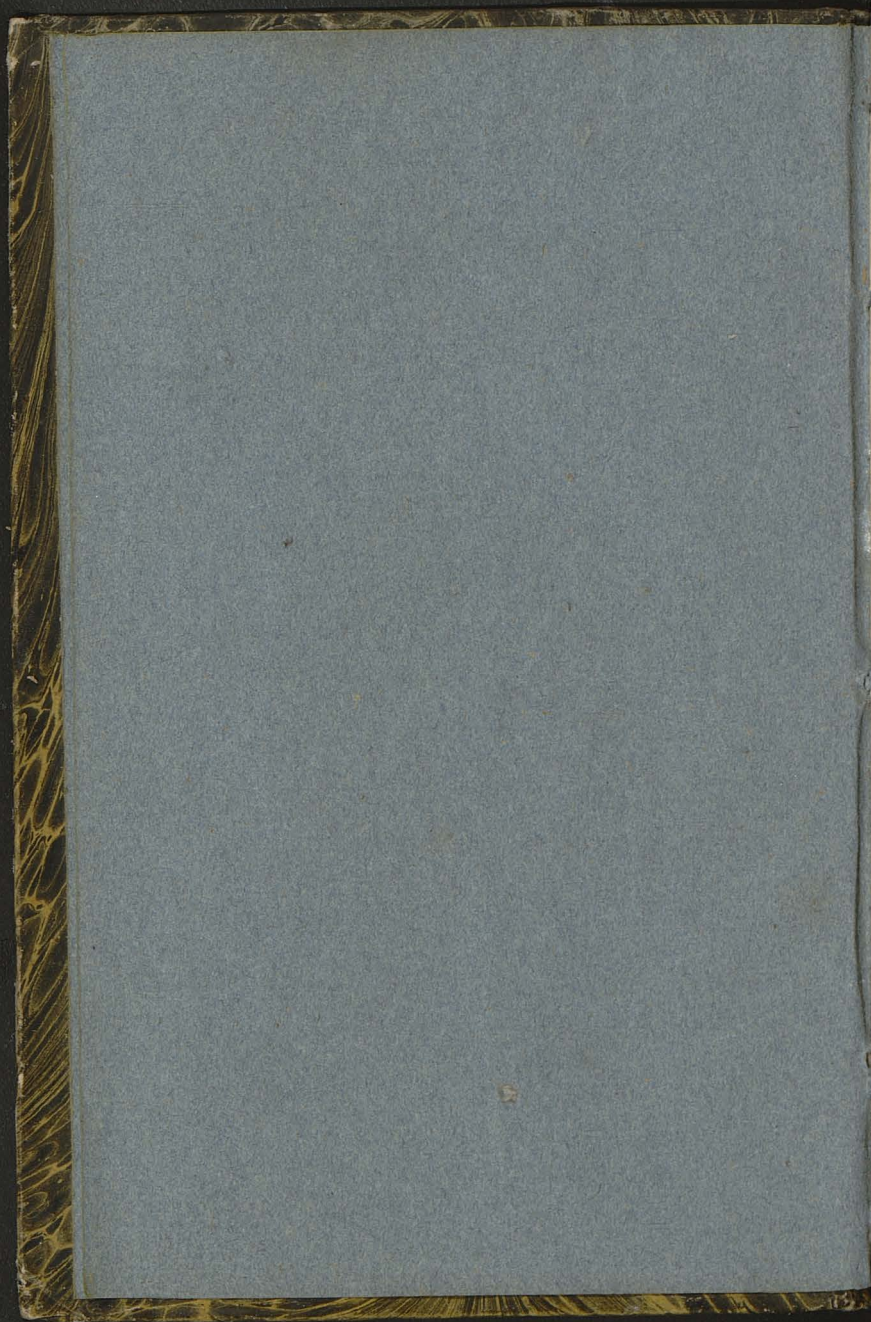




496







Dbi do
97821

M O W A

o
POŁOŻENIU POLITYCZNYM
E U R O P Y,
M I A N A

Przez

BOISSY- D' ANGLAS

Na Sefsyi

KONWENCYI NARODOWEY

*Dnia 6. Fructidor Roku III. Rze-
czypospolitey Francuzkiey
(dnia 23. Sierpnia 1795.)*

z Francuzkiego na Polski Język prze-
łożona.

1 7 9 5.

588081

z francuskiego na 1ski język polski

M O W A

Obywatele, Rzeczpospolita Rzymska, ugruntowała swoje wolność, zwycięstwami swych wojowników, z ręczną polityką swych konsulów, ścisłą sprawiedliwością swych urzędników; zawsze atakowana, zawsze tryumfująca, nieustannie drażniona, a zawsze sobą władająca; nieprестannie napastowana, przez chytrąść swoich zazdrośników, a statecznie odwracając ich intrygi, wszystkie nateżenia iey nieprzyjaciół, niesłużyły, tylko na ugruntowanie iey mocy, na rozszerzenie iey posiadłości i na uczynienie iey chwały świetniejszą.

Rzeczpospolita Francuska, od urodzenia swego napodobne zdaie się być skazana przeznaczenia; zagrozili iey także liczni nieprzyjaciele: była atakowaną od Królów, wzruszona od intrygantów, zdradzona od

buntowników, uciemniona od demagogów. Zawsze zwyciężająca, nieprze-
stając pragnąć pokoju; straszna w
bitwach, ale statecznie umiarkowana
w pomyślnościach, przymusza nieprzy-
jaciół, by dziwili ię odwagę, i za-
razem wielbili ię skromność. Na-
rody które u niey pokoju szukaia;
tyle łatwości znajduia w traktowaniu
z nią, ile znalazły niepodobieństwa do
zwyciężenia iey.

Ale дума upokorzona; zemsta
oszukana, namiętności zwyciężone, są
to nieprzyjaciele uporczywi, których
nie nieprzekona, ani nieodwiedzie.
Nadaremnie wola straszna wielkiego
Ludu uderza ich siłą swoją, za
każdem upadkiem powstają znówu,
zapominają o nieszczęściach, knują no-
we plany, i marzą sobie ieszcze po-
myślności.

Skoro są odparci daleko od na-
szych granic, burzą nas wewnątrz i
trapią swemi intrygami; usilują nas
obłąkać swemi zdradziectwami. A ie-

żeli Bóg wojny jest głuchy na ich życzenia, wzywaia głodu i wszystkich klęsk, które mu towarzyszą; a gdy i tych miecze, są pokruszone, mownice płatne, pióra przedayne, politycy nuleci, podają im nowe narzędzie do ich zapalczywości, nową karmę do ich nienawiści, nową pokusę do ich omamienia. Świeżutenko przedsięwzięto jeszcze wielkie usiłowanie przeciwko nam.

Zwyciężona koalicya pokusiwszy się na próżno obalić nas w dniu 1 Pre-
riał (30. Maia) zdała się niepokładać ufności tylko w śmiałym w targnieniu, dopełnionym przez ludzi w rospieczy, postawionych między pomysłnością i śmiercią.

Rząd Angielski, stawszy się iedyną podporą wojny, ktorey podobno, w początkach sam był skrytym podszczuwaczem, wszystkie widoki swoje zwrocił ku tey wyprawie; wyłożył tak niezmierne wydatki na uzbroienie, iakiego tylko Anglia w nay-

większym swoim niebezpieczeństwie wymagać mogła. Wypłacił subsydyja Austrii i Piemonczykom, dla uczynienia dywersyi; utrzymywał dwa korpusa Emigrantow, ieden, który wylądował na zachodzie, a drugi, pod Kondeuszem, który miał inną stronę wpaść.

Oczekiwanie tego usiłowania trzymało Europę w zawieszeniu. Lękliwość niektórych Potencyy neutralnych nabawiła ich strachem, niedeterminacya innych zdawała się powiększać; wystawiano nas przed niemi iako stojących nad przepaścią, a tym bardziey niebezpieczną żeśmy iey spostrzec niemieli; systema zdrady było ułożone, a od Szuanow i buntowników Wandeyskich uchwycone; amnestya którąście im ofiarowali, była wystawiona iako czyn słabości i niemocy: ich nieprzyjacielstwa, co mówię, ich zaboystwa, rozpoczęły się nazad, eskadra nasza porażoną została, a Angielczyk wyziął na brzegi nasze roy Francuzow, z których iedni dobrowolnie, a inni z przymusu byli przeznacze-

ni do utworzenia wpośród nas, tej
woynydomowy; zamiar nayniegodzi-
wszego układu naszych przeciwni-
ków.

Nie tak myślano podbić nas przez tę
wyprawę, iak raczey przeszkodzić naby-
cia stałości, którą mądziś zagruntować
nasze przeznaczenie, iak nas wstrzy-
mać wpośród zwycięstw naszych, iak
odiąć nam sposoby do uczynienia po-
koju, iak nas oderwać od naszych Ali-
antów, iak nas zarzucić nowemi pla-
gami do wytepienia naszej ludności,
zniszczenia naszego rolnictwa, do
wstrzymania dzielności naszego prze-
mysłu, a nadewszystko do odwleczenia
momentu przyięcia konstytucyi, kto-
rąście uchwalili dla ustalenia na za-
wsze chwalebney naszej rewolucyi.

Rząd Angielski pokładał ieszcze
nadto i tę nadzieję w tym wtargnie-
niu: chciał z iedney strony ożywić pro-
żne życzenia tych którzy po między
nami żałują ieszcze tronu; wystawić
przed ich oczy tę marę za którą się

ubiegają; a zdrugiey strony chciał ożywić nieufność i trwogę, które prowadzą nayprzod do środków gwałtownych, potym do zbrodni, a na ostattek do tyranii. Odwaga Żołnierzy republikańow zniszczyła w kilku godzinach głębokie układy tey sprosney polityki. Wszystkie nieszczęścia ktorymi Rząd Angielski chciał nas przywalić, na niego spadły. Chciał nas w podeyrzenie podać u potencyy neutralnych, albo sprzymierzonych, ale on sam, wpadł u wszystkich w nienawiść przez swoje tyrańskie postęпки, rozboje na morzu, i alianse obłudne. Chciał nas ze wszystkich sposobow ogołocić; ale gdy on się ubiega za tym celem, wyniszcza się tym czasem ze wszystkich swoich źródeł, on bowiem zastępuje wszystkie koszta koalicyi, on dzwiga podobno dla pognebienia nas większy ciężar, iak ten, ktorysmy my sobie sami dla naszey obrony nałożyli. On chce zatamować nasz handel, atym samym niszczy handel swego narodu, zamykuiąc mu nayobszerniejsze pożytki, po między na-

mi: chciał nas zpotwarzyć, ale on sam się osławił przez zdradziecką pomoc daną tym nieszczęśliwym których wysłał na śmierć, i których haniebnie opuscił.

Precz od nas to niesprawiedliwe systema, które na cały naród kładzie odpowiedzialność za wykroczenie swego rządu!

Głos Angielczyków zagniewanych już się obija ze wszystkich stron: każdego dnia ta wojna niepomysłna dla nich staie im się nieznośniejszą; każdego dnia potrzeba wyciska w wielu miastach usilne szemrania. Ach! niechay honor naypierwsza potrzeba Ludow, niechay ludzkość znieważona, dadzą usłyszeć nowe narzekania: niechay ta partya opozycyi, uwielbiona przez swoją stałość w odkryciu tylu błędów i tylu obrzydliwości, w przepowiedzeniu złych skutków, i dopominaniu się kary, ukaże się na konie, z charakterem nakazującym opozycyi narodowej: oto iest życze-

nie, które nam wydiera upragnienie pokoju dla Europy, a w krotce będzie dopełnione. Rząd Angielski już się sam tworzy. Zastraszony widokiem zwycięstw naszych, rozwiązaniem ligi Królów, a nadewszystko zwaleniem tej tyranii wewnętrznej, którą sam zachęcał, i która tak potężnie projektom jego dogadzała; już zaczęła się obawiać odkrycia owych scen krwawych, które tak zuchwale wznicił, a których utrzymać niepotrafił. Wie, że Narod któremu przywodzi, odważny i szczery, zawsze przyjaciel wolności, nie może być długo uwiedzionym sofizmem polityki niemoralnej, i odurzony fałszywą chwałą. Lęka się momentu a ten nie jest daleki, w którym ten Narod sprawiedliwy i surowy żądając od niego sprawy z postępku jego, odezwie się do niego temi straszliwemi słowy:

Zacóż mnie wciągnął w wojnę przesądu, przeciwko rozumowi, fanatyzmu przeciwko tolerancji, despotyzmu, przeciwko wolności? Dla czę-

goś rozproszył skarby moje, podburzając potencye skłonne do pokoju, a przez tę niegodziwą pomoc tylkoś przydał błędów i pomnożył klęsk.

Czemuś zmyślając że chceś podzwignąć tron zgruchotany, starałeś się podzielić to samo Krolestwa, ktoreś głosił iż chcesz postawić, opanowawszy przez zdradę na imię twego Krola Korsykę, ktorey utrzymać nie możesz, port Tulonu, któryś tak podle opuścił, kolonie, których nieumiałeś nawet przeciwko niektórym Murzynom i robotnikom, iedynie odwagą swoją uzbroionym obronić?

Dla czegoś ze wzgardą wszystkich początkow filozofii i ludzkości, ktoremi uwszystkich Narodow tak wysoki stopień z iednały, obrzydłe to systema fałszywych papierow i głodu zaszczepił, ktore gdyby się było zupełnie udało byłoby wystawiło na śmierć i na konwulsye wściekłości 25. millionow ludzi, których iedynem było występkiem

że chcieli być wolnemi i niechcieli się
poddąć pod iarzmo obcych?

Przez jaką chytrą, wciągając
najprzód Hollandyą do swojej klutni,
tak ją zle wspierałeś, że twoja armia
przerznięta w swojej reysteradzie,
przymuszona była, w głębi Niemiec,
ukryć wstyd swój i hańbę, którą iej
szalbierstwo twoich układów zgotowa-
ło; opuszczając w ten sposób Rzeczpos-
politą, któraby była zniszczoną gdy-
by spaniałość Francuzów raczey nie-
wolała, podzwignąć tych których zwy-
cięzyła; zrobić z nich sobie wiernych
sprzymierzeńców, jak nieszczęśliwych
poddanych? Przez jaką zdradę zapala-
jąc nieustannie namiętności Emigran-
dów, podchlebiając ich słabości, od świe-
żając ich ból, i kopiąc coraz bardziej
przepaść którą ich ma pochłonać,
wszędzie ich pobudzałeś, do boju
przeciw oyczyźnie swojej, a skoń-
czyłeś na wyrzuceniu ich na brze-
gi, które ich wydały, wystawując ich
bez obrony na miecz tych których zdra-
dzili, i na surowość ich ustaw? Przez

iaką niosformą politykę od tąpięś
szczególnego systematu który mi
przystał, to iest, neutralności, ktoraby
była, do naywyższego szczytu pomyśl-
ności, handel moy doprowadziła?

Przez iaką bezzcelną politykę za-
tamowawszy Anglii wywoz swego zboża
przywiódłszy do ubóstwa iey rolnic-
two scieśniwszy szczególnostkowo wol-
ność obywatelów, zatraciwszy wiel-
ką część iey rękodziel, śmiesz kusić
się nadawać prawa rządóm rozu-
mnieyszym, ktore chcą być neutral-
nemi, aby przynaymniey iaką część
Europy zasłonić, od okropności wcy-
ny, ktorąś ty sam tylko chciał uczy-
nić powszechną?

Te liczne nagany obliiają się iuż
wcześnie o uszy przeleknionego Rządu
Angielskiego; ugina się pod ich cięż-
żarem, a strach którym mu grożą,
iest iego prawdziwą pobudką do po-
stepków ktormi się dotąd rzą-
dzi. On wie iż w iego kraju nigdy mi-
nisterium pokoju nierobi ktore wcyne

rozpoczęło; obawia się byż wystawionym naprzykład straszny i wiekopomny, który dowodzi, że odpowiedzialność nie jest czczym słowem.

Zna on gieniusz swojego Narodu i przeświadczony że szczególnem jego błędem jest, zbyt przywiązanie do chwały świetnej, która częstokroć o rzetelnej chwale zapomina; chce kończąc wojnę oszukać blaskiem iakiego podbicia rozum Ludu Angielskiego, podchlebić próżności jego i uniżać oskarżeń ktorego czekaia za wyrządzone kilka laurów głębokie blizny swojej Ojczyźnie. Dla dostapienia więc tego celu podwoił wszystkie siły swoje na otrzymanie nadnami zwycięstwa. Co on dba, że jego alianci kraie utraciają, że koalicya widzi swoje projekta zniszczone; że skarb Narodu Angielskiego będzie ztrwoniony, w Wiedniu, w Turynie, w Weronie, w woysku Kondusza, aby tylko przeciągnął wojnę i zrobił dywersyą ktora mu jest pożyteczna; co on dba, o złoto angielskie, aby tylko rozrzucone po

cyi, wznieciło fakcye, rozerwało nasze sposoby, i obsypało ią klęskami. Co on dba oniezmierne magazyny utracone, na naszych brzegach; o legiony Emigrantow i buntownikow; co on dba o krew ludzką, aby tylko uwiecznił nasze wojny wewnętrzne, aby tylko, wyrzucił Francuzow przez Francuzow; aby tylko tak zatrudniwszy nas obroną osobistą, mógł mieć nadzieję utrzymania się w Korsyce, wzięcia ktory naszej posiadłości w Jndyach, i tym sposobem otrzymał cesyą wstydliwą, za wysieleniem się iák mniema, naszem. Podchlebia sobie, że te nowe zdobycze Korony Angielskiej, ziednają mu, przebaczenie w oczach miłości własney tego Narodu, i skłonią go do darowania mu, że krew iego roztoczył, skarby rozproszył, handel zniszczył, wolność osłabił, prawidła iego ochydzil, i sławę iego na niebezpieczeństwo podał.

Ale taka nadzieia bedzie ieszcze zawiedziona; P. Pitt niepotrafi iey skutecznić, i niepozostanie dla niego,

tylko wstyd, i przekleństwo ludu, który chce uwodzić. Pokoy z Hiszpanią powinien go przeświadczyć że Korsyka, niemoże długo w jego ręku zostawać i że miłość wolności, którą charakteryzuie iey obywatelow, potrafi ją powrócić Ludowi naywolniejszemu na świecie. Wszystko nam zapowiada, że kolonie nasze, przez energią obywatelow swoich, umia się opierać iego zuchwiałym przedsięwzięciom; a insurrekcyja wysp angielskich powinna mu w cale zawrócić nie tylko utratę iego zdobyczy, ale i dawnych iego posiadłości. Jego ambicyja będzie więc zawiedziona. Ale gdyby nawet miała i zupełną pomysłność, cożby nastąpiło? Oto wszystkie potencye morskie, Hiszpania, Francya, Holandya, Szwecya, Dania, sprawiedliwie zatrworzone, związałyby się były przeciwko niemu, i Anglia niebyłaby zyskała zgłupstw swego ministerium, tylko nienawiść sasiadów, i zgubę swoich skarbow. Więc plan iego przekłety, ponieważ musiał upaść; ale gdyby się był udał, byłby dla iego kraju okropnym; co rozumny Narod

rod Angielski w krotce uczuie; wi-
dzi on, iż iuż nieiścieśmy rządze-
ni przez podpalaczow, i wandalow
że iuż nie wyieźdzamy z ne-
przyjemną pretensją apostołowania w
polityce, i chęcią rozszerzenia prawo-
dactw; iż szczerze traktuiemy ze-
wszystkiemi rządami ktore chcą po-
koju, że wszystkie szanuiemy, iaka-
kolwiek iest ich forma; iż ile uspo-
sobieni iścieśmy niecierpieć aby się
mieszano do naszego rządu, tyle dalej
iścieśmy mieszać się do rządu innych
ludow; iż chcemy żyć wolnemi podpano-
waniem ustaw naszych, i w dobrej
harmonii ztemi, ktorzy niepragną nas
uciskać w naszej wolności; iże, ofiaru-
jąc całemu światu pokoy, chcemy, aby
tak był umiarkowany dla naszych nie-
przyjaciół, iak dla nas chwalebny.

Narod Angielski był oszukany,
przez niespokoyność osobistą, a mało
gruntowną swego Krola, przez błędne
i ambitne systema swego ministerium.
Francuzi długo byli oszukanemi błę-

dem filantropii przesadzoney, i teoryą niepolityczną; byli potym uciśnieni przez tyranów zdradliwych, okrutnych i fanatyków, w których najsie nieprzyjaciół pomnożyło srogość i na długo im zabezpieczyło władzę; ale iużemy uleczeni z naszych błędów, i oswobodzeni od tyranów: oświeceni Anglicy oddają nam sprawiedliwość, szacują nasze spaniałe usiłowania dla uniżnienia wszelkiej tyranii; widzą nas z ukontentowaniem ożywionych temi samemi czuciami, które ich zawsze zapalały, i tak szczerze iakmy wznoszą życzenia, by mogła nastąpić cisza pokoju po burzy wojny; pragną oglądać zaszczerpione związki przyjaźni pomiędzy dwoma ludami, które energia i przemysł zawsze ma trzymać w emulacyi, a które ambicya ich ministrow robi sobie nieprzyjaznemi. Ta skłonność duchow w Londynie do pokoju, nie iest P. Pittowi niewiadoma.

Dla zapobieżenia aby się nie rozszerzyła, nie upowszechnieła i niewytraciła mu z rąk zakrwawionych mie-

cza, rozrzucił po Londynie różne pisma, które mają za cel zastraszyć właścicieli Angielskich, usiłując im dowieść, że tam gdzie niemasz Króla, niemasz bezpieczeństwa własności; że sąsiedztwo wielkiej Rzeczypospolitey, taki wpływ mającej jak Francuzka niemoże być tylko niebezpieczne, dla całości konstytucyi; bo jeżeli jest szczęśliwa, i spokojna zaprowadzi swoim przykładem rewolucyą w rządzie; a jeżeli jest zaburzona, iey poruszenia dadzą się uczuć u ludów które ją otaczają, a zatem wypada z tych dowodów iż potrzeba dla przeszkodzenia ustanowienia we Francyi Rzeczypospolitey daley uporczywie wojnę ciągnąć. Oto jest nowy rodzaj wojny którą nam ministerium angielskie wydaie. Odparliśmy usiłowania iego wojskowe i pustoszące naszym męstwem, potrafiliśmy zniszczyć i iego sofizmaty przez naszą ośwytłość; i zdaie mi się iż iak łatwo można tego dokazać, tak jest rzeczą ważną aby niezostawiać Narodów w omamieniu błędów nie-

bezpiecznych, które za naypierwszym promieniem prawdy zniknąć powinny. W wojnie którąśmy dotych czas utrzymywali, los miał częstokroć aż nadto wpływu; ale w wojnie opinii którą nam wydała zwycięztwo nasze jest tym pewniejsze, ponieważśmy uzbrojeni rozumem i gruntownością, aże niema my do zwalczenia tylko namiętności i przesady.

Nic niemasz niesprawiedliwszego i powszechniejszego iak przypisywać takiey, a takiey formie rządu niesprawiedliwość, nieszczęścia, lub zbrodnie, które się znaydują we wszystkich krajach i które się pod tysiącznemi pokrywami okazują, które się we wszystkich wiekach odradzaia, które nie będąc nigdy skutkiem prawideł, ale owszem przeciwnie będąc statecznie płodem namiętności prywatnych, powinny bydź zawsze przypisywane ludziom, a nie ustawom. Bezpieczeństwo osob, całość własności; oto są zasady pewne wszystkich społeczeństw politycznych.

Powierzając iakieykolwiek bądź władzy rząd, nie iestże dla tego, aby każdego szanowała prawa? Jeżeli nieczyni zadosyć temu obowiązkowi, jeżeli władza ustanowiona dla dobra powszechnego Narodu, więzi, karze, odziera prywatnych, iestże to słusnością obwiniać społeczną ugodę i intencyą społeczników? Nie iestże przeciwnie rzecz oczywista że iuż ugoda zerwana, i że władza prawa zamieniła się w tyranią, bądź przez kilku fakcyonistów, którzy zaprowadzają rozwieżłość anarchii, na miejsce Rzeczypospolitey, bądź przez samą prawą władzę, która na miejsce prawney władzy zaprowadziła wszelki ucisk despotyzmu? A w tych obydwóch przypadkach nie iestże rzeczą iasną iż gwałt osiadł miejsce ustawy? Powiecież pismacy angielscy, wy którzy bronicie monarchii, i którzy się chlubicie nieiakiem przywiązaniem do wolności; powiecież, że w Anglii nikt nie iest bezpiecznym majątku i życia, ponieważ przed niektórymi tyrany iako to Henrykiem VIII. i Krom-

welem musiały ustawy zamilknąć a sprawiedliwość zblednieć? Osmielicież się powiedzieć że w Rzymie, przez wiele wieków własność nie była świętą, ponieważ Mariusz i Sylla przywłaszczając sobie wszystkie władze dogadzali przez krwawe wywołania swoim szalonym namiętnościom?

Niespodziewaycież się więc uwieść rodzaj ludzki, chcąc w niego w mówić iż w Rzeczypospolitey Francuzkiey pod panowaniem ustaw, które ogłasza, nikt niebędzie posiadał spokojnie dóbr swoich, wolności swojej, bytu swego; ponieważ widziano przez 18 miesięcy dzikich tyranów, którzy korzystając z rozjątrzenia napadnionego, znieważonego, zwiedzonego Ludu rozlali na naszą oyczyznę ułożone od despotyzmu i anarchii okrucieństwa.

Europa niebędzie tak ciemną iżby uwierzyła, że to imię Rzeczypospolitey, zrodziło podobne nieszczęścia; Europa która przyzwyczajona brzydzić się Neronem, Kalligulą, Attyllą, Lud-

kiem XI. Karolem IX. i tylu innemi
ukoronowanemi poczwarami sroższemi
ieszcze ieżeli powiedzieć można, iak
nasi zaiedli dziesięciorządcy. Stan
Rzymu w trzech pierwszych wiekach,
długa i niezmienna pomyślność Wene-
cyi, szczęśliwa i szacowna spokojność
Szwajcaryi, szczęśliwość ktorey wszyst-
kie nieszczęśliwe iestestwa Europy
szukaia w ziednoczonych Stanach Ame-
rykańskich; wszystkie nakoniec przy-
czyny doświadczenia, złączone z do-
wodami zdrowey teoryi nie oka-
zuiaż nikczemności tey budowli obelg,
ktorey używaią, do zastraszenia wła-
ścicielow, i do zapalenia duchow go-
rących, dla uwiecznienia tey nieszczę-
śliwey krucyaty, którą wiek XVIII.
uyrzał z zadziwieniem uformowaną
przeciwko wolności? Jakże! to wła-
ności, i osoby miałyby bydź mniey bez-
pieczne w kraiu, gdzie każdy ma pra-
wo czuwać nad ich całością, iak w tych
gdzie ieden człowiek podług woli swo-
iey i namiętności dworakow swoich mo-
że wszystkim rozrządzić! Nie będę
iuz dłużej krzywdził rodzaju ludzkie-

go zbliżając podobny sofizm; nie poydę nawet łatwiejszą drogą, któraby mnie doprowadziła do ostatecznego porównania, i do okazania pod jaką formą rządu, prawa szczegółników (1) powinny być stateczniey gwałcone albo szanowane. Oby Europa mogła widzieć w tey skromności, szczerość naszych przyrzeczeń, któreśmy przedsięwzięli nieużywać żadnych niepożytecznych na wzajem obwiniań, i unikać tego wszystkiego coby mogło rozszerzać nasze opinie z nadwreżeniem spokojności innych krajów! My trzymamy się naszej formy rządu, bo ją mamy za lepszą iak inną; uważamy te, których się trzymają inne ludy i życzymy im aby ich uczyniely szczęśliwemi.

Polityka roztropna powinna doradzić ministrom Krolow naśladowania naszego umiarkowania, ktorego im dajemy z siebie przykład. Zasłona jest podobno dla nich potrzebniejszą iak dla nas; rozbiór byłby dla nich niebezpieczniejszym; dowód i historia doda-

(1) Szczególnik individu.

łyby nam broni, ktorey ostrza oni powinni unikać.

Ponieważ nam zarzucali iż rozszerzamy republikanizm, który my z ukontentowaniem i roztropnością dla siebie tylko zachowujemy; rozum doradza im zapewne żeby zaprzestali rozszerzać royalizm, nie starali się dowodzić iż niemożna być bezpiecznym w Rzeczypospolitey, ani żyć w pokoju z republikanami; gdyż tak oburzająca napaść, mogłaby nas przez swoją niesprawiedliwość przymusić do odwetu, którego miłość nasza do pokoju, nie życzy sobie nigdy znaleźć się w potrzebie użycia.

Ministrowie koalicji popełnili wielki błąd w polityce, kiedy ogłosili wszędzie, iż wojna terazniejsza była wojną Królów i klas uprzywilejowanych, przeciwko ludom; wystawili się przez to na niebezpieczeństwo znalezienia się w straszney mniejszości! Oby chcieli dla uszczęśliwienia ludzi, i spokojności Europy, pożytkować z nauk do-

świadczenia, zwyciężyć swoje namiętności, tak iak my starami się nasze podbić! i oby mogły wszystkie rządy zrzec się próżnych daklamacyy i nieubiegać się w zaiemnie, tylko do do-
wiedzenia, iż wszystkie się mogą przy-
łożyć do uszczęśliwienia ludzkości!

Potencye Europy, wy co cierpicie klęski wojny, którąście nam wydały; wy co załuięcie skarbow wszystkich, które wam rozpruszyć kazano, krwi którą was roztoczyć zniewolono, łez, któreście wycisnели; otworzcie nakoniec oczy, zastanowcie się nad sidłami, które wam ministerium angielskie zastawia. Mowi wam iż nie-
można żyć spokojnie z republika-
nami, zaklina was abyście się mieli na ostrożności przeciwko zwodnictwu naszych máxym, ambicyi naszego rządu, intrygom naszych wysłańców. Ach! niedaycie się uwodzić, ani radom niebezpiecznym tego samoisty alianta, ani wypadkom ktore, wasze attaki w sprawiedliwym gniewie na nas wymu-

siły ; czas przeszły, czas terazniejszy
za przyszłość wam ręczy.

Przebieżcie historią , uyrzycie
wszystkie Rzeczypospolite zatrudnio-
ne czynnością wewnątrz, dalekie od za-
mieszania spokojności swoich sąsiadów,
owszem nayczęściej przez nich zabu-
rzone bywają. Rzym dopiero za powto-
rzeniem kilkokrotnych attaków, blizn
i napadnień, przymuszonym został
nakoniec chwycić się systematu zdo-
byczy, który go chwałą okrył, ale przy-
tym o zgubę przyprawił. Atheny, We-
necya, Szwaycarya, Hollandya, wi-
działy często sprzysiężenie się innych
potencyy, przeciwko sobie, ale przeciw-
nie nigdy nie były pierwsze do zamie-
szania ich pokoju. Wtargnienia Per-
sow, i Macedończykow, Liga kambrey-
ska, usiłowania Germanii , napady
częste Anglikow, Hiszpanów i Fran-
kow: oto są czyny znakomite które
nam historia Rzeczypospolitych przy-
pomina; mało zaś wystawia przykła-
dów, któremiby przeciwnie można u-
gruntować niespokojności które się

staraią rozsiewać. Rozważcie zdarzenia teraźniejszej wojny: Francya znieważona, zagrożona, podgarniona, odparła swych nieprzyjaciół i poniosła swe sztandary daleko na wszystkie strony od swych granic. A kiedywszędzie była zwycięzcą, roztrząście nasze traktaty z Krolem Pruskim, którego sprawiedliwe zatrwożenie nakłoniło do cofnienia sił swoich; z Hollandyą, którąśmy zdobyli; z Hiszpanią, którejśmy już wiele prowincyy posiadali; i sądźcie po naszym postępku, czyli nam można, ducha nierozsądnego zdobyczy przypisać, lub czy można na mądrości i umiarkowaniu naszym bezpiecznie polegać. Zgłębcie przez waszych agentów postępowanie naszych posłów, u mocarstw, które neutralność zachowały, a wyrzeczcie podług tych niezawodnych dowodów, czyli ministerium angielskie jest szczere, albo oszustem, i czyli nasze postępowania, nie odpowiadają równie zwycięzko iak i woyska nasze iego okropnym chytróstom.

Już wielka cześć Europy z rzekając się przesądów niesprawiedliwej nienawiści, uznała fałsz tych oskarżeń machiawelskich; otwiera oczy na swe prawdziwe interesa, nudzi się toczyć wojnę dla dogodzenia namiętnościom jednego ministra, odstępuje głupiego systema, wyłączenia żelazem opinii, i zabiera się przywrócić Europie słodczy pokój, z których ią ta krucjata na długi czas tak okrutnie wyzuła.

Wielki Xiążę Toskański dał przykład xiążętom włoskim, który czyni honor jego ludzkości i mądrości; Król Pruski głuchy na krzyk ambicyi zawiedzionej, nienawiści w niemocy, dumy w rozpacz, wszedł w prawdziwe systema, iedynej polityki która jego położeniu przystoi: uczuł iż niepotrzeba dłużej, atakować swego allianta i swą naturalną podpórę, iść za niebezpiecznymi radami, Austrii wiecznej jego nieprzyjaciółki, i Moskwy jego sekretnej nieprzyjaciółki, która go zachęcała do wyniszczenia się przeciwko nam, aby potym łatwiej mogła

zgnieść. Przyjaźń którą mu ofiarujemy, usługi które mu uczynić możemy nienawiść trzech potencyi, których projektu wniwecz obrócił i życzenia całych Niemiec, które go wzywają do poratowania ich bliznow, a które on powinien zająć z sobą do systematu pokoju, którego dał nayıpierwszy przykład; to wszystko powinno go stałym i statecznym uczynić do trzymania się nowego planu, który sobie zakryślił.

Jeżeli chytre polityki starali go się zatrwożyć względem iego odstąpienia od koalicyi, większość którą otrzymał na Sejmie Rzeszy, powinna go była przekonać iak błaha ta boiaźń była, i iak opinia publiczna umie poważać iego postępek. Jeżeli inne osoby wiadome o nowo uknowanem i obszer-nym projekcie obalenia rządu naszego, starać się mogły chcieć go zachwiać, wystawując mu wątpliwość o stałości naszej mocy, zwycięztwa nasze w koloniach, tryumf w Kiberonie, i świeże nasze traktaty pokoju przeświadczać go dostatecznie o nikczemności tych marzeń,

io tych wszystkich uroionych nadzieiach, ktoremi się unosi próżność nieprzyjaciół naszych.

Krol Hiszpański poświęcając interesy swoje prywatne, i zemstę familii prawdziwym i rzetelnym interesom swego narodu, zasłużył sobie na wysoki szacunek u wszystkich przyjaciół ludzkości. Odnowił on związki przyjaźni, ktore roztropność, natura i polityka, powinna nierozzerwanemi uczynić; a przez ten krok zręczny i mądry zniszczył występne nadzieie ministerium angielskiego, ktore poświęcając prawdziwą szczęśliwość i bogactwa Anglii osobistej ambicyi swojej, rozumiało iuz dochodzić momentu w ktorem zaszczepiwszy na gruzach wszystkich kolonii spustoszonych sztandar angielski, unieśmiertelniłoby imię swoje. Hiszpania zawsze rzetelna, tak w polityce iako i w wojnie niepokrywa chwałebnych swoich zamiarow zasłoną niepożyteczną, przez którą każdy przenika, a którą się zwyczaj-

na dyplomatyka nadaremno chce zawsze pokrywać.

Wyrzekła publicznie, iż wspólne interesa nakazują nam abyśmy się do siebie zbliżyli. Ogłosiła całemu światu, iż za pośrednictwem swoim spodziewa się przyspieszyć pokoy Włochom i uwolnić Południe Europy od plag wojennych ; Rzeczpospolita Wenecka te same życzenia oświadcza. Wszyscy prawie Xiążęta Rzeszy sprzykszywszy sobie bić się za interesa Domu Austriackiego, za niektóre prawa mniejszey wagi, i za honor emigrantow, nie taia się już więcey iż by radzi widzieli przywrocony pokoy z mocarstwem ktore ich zawsze chroniło od iarzma, którym im tak długo Dwor Wiedeński groził.

Widzą przez nasze traktaty, iż du h zdobyczy nami nie włada, i że bezpieczeństwo granic naszych, stałość ktora im nadaia, i cheć naszą ktorąśmy jawnie oświadczyli, iż niechcemy tylko trwałego pokoju, będą im bardziey służyć iak nasze pomyslności

za regułę do warunków, które przy-
mujemy. Holandia przywrocona przez
nieszczęścia i błędy swego rządu do
dawnęj energii; Holandia złączona z
nami przez allians niezłamany, ugrun-
towany na iędnakim kochaniu, równo-
ści, łączy usiłowania swoje z naszemi,
do odzyskania wolności na morzu, i do-
dania stałej zasady do pokoju który
chcemy całemu światu podać.

Szwecya i Dania które nigdy nie
zboczyły od ludzkiej, roztropney i po-
ważney neutralności, niecierpliwie zno-
szą pogroźki i dumę gabinetow angielskiego i moskiewskiego, które im chcia-
ły nadawać prawa, równie przeciwne
jak sprawiedliwości, tak i pomyślności
ich handlu; czują że ich interefs przy-
więzuje do naszego losu i że wsparcie
Francyi będzie im zawsze potrzebne
do uwolnienia się z pod tak upoka-
rzaiącej samowładności które Anglia i
Moskwa chcą na północy zaprowadzić.

Porta obrażona panowaniem Mos-
kwy nad Polską i projektami Impera-

torowy Roseyskiej przeciwko państwu
Ottomańskiemu, odnawia przyjaźń
dawną z nami; i jeżeli pewne plany
ambicyi nieustąpią radom rozumu i
ludzkości może wraz z nami i innemi
potencjami w krótkim czasie obalić
ten gmach chwały, bardziey nakazujący
blaskiem i wielkością swoją, aniżeli
gruntownością.

Taki jest obraz teraźniejszy
Europy, wykryślony bez sztuki, a wy-
stawiony bez obłudy. Kiedy niektóre
dwory oszukując się na przemian, odmie-
niają swoje związki widoki, i nadzieie, po-
dług okoliczności i namietności swoich,
rząd francuzki niesłuchając żadnego po-
ruszenia prywatnego, nie zmienny w po-
lityce swojej, niewzruszony iako ska-
ła w posród nawałności, które na nią
bią, nie zachwieje się, niepcydzie ni-
gdy, tylko za interesem powszech-
ney szczęśliwości, nieskloni ucha, tyl-
ko na głos miłości pokoiu i ludzkości;
niebędzie wspierał tylko uciężczo-
nych, niebędzie walczył tylko ambit-
nych: powinny się zatym łączyć do

niego wszystkie rzady, które pragną w Europie utrzymać równowagę i spokojność publiczną, które się chcą mieścić pomiędzy potencjami spokojnemi, przeznaczonemi do uwolnienia rodzaju ludzkiego od niezliczonych wojen, które go oszpecały.

Potrójny allians ułożony pomiędzy dworami Wiedeńskim, Londyńskim i Petersburskiem jest iedyną duszą tego obrazu. Masa tych trzech potency zdawała się zrazu wróżyć coś wielkiego, nadawać ich projektom pewną stałość i zaprowadzić znaczną przewagę w Europie; ale uważając ten allians z bliska, żywioły z których się składa, odległość która przedziela te trzy potencye sprzymierzone, przeciwność ich widokow sekretnych, które ich dzieła, mało szczerości w ich przyjaźni, brak nieodwłoczney iedności w ich planie, zamiast iżbyśmy się mieli obawiać jego skutkow powinniśmy się cieszyć iż ten allians, który nam już więcej nie może szkodzić, odkrył ich projekta ambitne i ostrzegł całą Europę, aby

się miała na ostrożności, przeciwko ich zamachom.

Koalicja popełniła wielki błąd, rozumiejąc iż Imperatorowa Rosyjska będzie iey skutecznie dopomagać. Ona dla siebie, ale nie dla nich pracowała; i iey charakter nadto ją oddalał od prawideł naszych przeciwników, aby im miała szczerze służyć. Ale bądźmy rzetelni co do przymiotów, lub do niesprawiedliwości naszych nieprzyjaciół; poznamy ich bliżej, abyśmy wiedzieli czego się mamy od nich obawiać.

Katarzyna sławna z podstępney polityki i obszerności rozumu szukała dla swej ambicyi wszelkiego rodzaju chwały.

Od dawnego czasu okazała Europie rzadki widok umieszczając na tronie despotycznym filozofią i rozum. Dopełniła poniekąd wyobrażenia reprezentacyi narodowej, zgromadzając około siebie deputowanych ze wszystkich części swego państwa, za-

siegała od nich rady względem ustaw które ukiadała. Czerpała z Monteskiego wszystkie zasady swego Kodexu; rozrządziła dobrami swego duchowieństwa; i poskromiła jego zabobon; wezwwała do siebie Diderota, i chciała powierzyć edukacyą syna swego Dalambertowi; ustanowiła tollerancyą, i zakazała pojedynkow; upoważyła prawo petycyi; zamyslała nakoniec znieść niewolę chłopow, ale niemogła odnieść tego zwycięztwa nad wielkimi swego kraju.

Katarzyna z podobnemi maxymami, niepowinnaby mieć prawdziwey nienawiści przeciwko narodowi odważnemu, który toczy krew, aby wprowadził w praktykę prawidła tey filozofii którą ona sama wyznawała.

Nasza rewolucya niemoże iey nabawić żadną osobistą niespokojnością; światło które ją przygotowało pomimo iey usiłowania daleko ieszcze od tego aby w Moskwie do tego punktu doszło, żeby mogli prawa ludu roztrzą-

sać i uczuć szacunek wolności; iesteśmy położeńi, ona na jednym, my na drugim końcu Europy; niemamy przeto z sobą żadney przyczyny do roznienia się i do niezgody powinniśmy więc bydź sobie przyjaźni.

Katarzyna iest oprocz tego nadto biegłą w polityce, żeby miała z ukontentowaniem patrzeć iżby Francya, albo podzieloną była i niewystawiała iey pomocy, która może w potrzebie przeszkodzić, aby potencye niemieckie niezwrociły się przeciw niey, albo iżby Anglia miała nabyć na morzu iednowładnego panowania i postawić się potym wstanie zamknięcia iey w lodach północnych i samowolnie iey handlem zarządzić; niechce ona tak iak gabinet angielski, ktorego mało poważa ministrow, widzieć rozszarpaną i słabą monarchią, zaprowadzoną na miejsce Rzeczypospolitey kwitnącey i spokojney pomiedzy nami, od ktorey niema się niczego obawiać a wiele spodziewać.

Czego się więc może spodziewać Katarzyna? zdarzenia to dowiodły.

Ta Monarchini która na nieszczęście świata, niekontentowała się chwałą prawodawcy, i przeniosłszy fałszywy blask zdobywcy, oszukiwała zawsze koalicję, robiąc sobie igraszkę z namiętności wojujących potency, korzystała z tego momentu do wykonania swoich obszernych projektów: stateczna w swej żądzy powalenia Turka i rozciągnięcia swego panowania nad jego państwem, głaskała dumę Emigrantów okazałemi poselstwami, nie dając im nic rzeczywistego, oprócz dozwoleń, aby poszli zaludnić iey prowincye puste; roziątrzała gniew Dworów Wiedeńskiego i Berlińskiego, pobudzała ich do wojny aby roztrwonili swoje skarby, zniszczyli swe woyska, czyniąc im nadzieję pomocy, ktorey nigdy nieodebrali; a skoro ich widziała iż iey już niepotrafią wiecey szkodzić, zagarnęła Polskę, i zabezpieczęła sobie, przez to, albo komunikacją wolną dla woysk swoich, kiedy upatrzy

sposobną porę, iść przeciwko Konstantynopolowi, albo tron dla swojego wnuka, jeżeliby jeneralny pokoy którego się lęka i którego niechce dopuścić, miał przeszkodzić uiszczenia planow iey kolosalney ambicyi. Anglia patrzy z boleścią a P. Pitt sam z umartwieniem na ruinę nieszczęśliwey Polski, na zniszczenie wolnego Ludu, i na położenie Porty; iuż on chciał Turka uzbroić przeciw Moskwie, i pomimo terazniejszego alliansu Moskwy z Anglią, te dwa mocarstwa, które się na wzajem oszukują, zachowują nasienia nienawiści i przyczyny niejedności które, niemoga nadać ich przyjaźni, prawdziwey stałości.

Dwor Wiedeński, zawiedziony w swoich projektach, oszukany w swoich nadzieiach, nie patrzy bez zmarszczenia na zwiększenie się Moskwy; pragnął Lotaryngii i Alsacyi, a tym czasem utracił na zawsze Brabancya; utrzymuje jeszcze dywersyą dla Anglii przeciwko nam, która mu płaci; ale wzdycha iż musi rzucić nadzieję nad-

grodzenia sobie strat Bawaryą, która
zwrociłaby woyska wszystkich potencji
Rzeszy przeciwko niej, iże wkrótce bę-
dzie przymuszonym uczynić pokoy, bez
odzyskania swoich podbitych posiadło-
ści i bez inney nadgrody, oprócz wy-
dartych przywłaszczeń na Polszcze,
których prędzy lub późnieny Turek a
nawet sama Moskwa zaprzeczy mu
posiadania, lub też gieniusz wolności
wyrwie ich z pod ucięmieżenia.

Oto jest obywatele koledzy praw-
dziwe położenie trzech dworow świe-
żo związanych, a to tym trudniejsze
położenie, iż inne ściślejsze i rostop-
niejsze związki mogą go w krotce w
niwecz obrocić. Oto są fundamenta
mało gruntowne tey nowej koalicji w
samym zawiązku z sobą niezgodney,
przeciwko ktorey wystawiamy boha-
terstwo naszych wojowników, moc do-
brej konstytucji, stałość spokojną lic-
nego Ludu, który poprzysiągł bydź wol-
nym i będzie pomimo wszystkie nate-
żenia nieprzyjaciół swoich. Poświęcił
się na wszystkie ofiary, znosił niedo-

statek, przemógł wszystkie niebezpieczeństwa, przewycięży więc wszelkie zawady którego jeszcze będą mogły wstrzymywać.

Ci którzy go chcieli obarczyć, doznali jego zemsty; ci którzy go chcą zniszczyć, będą mu służyli za podstawek do ugruntowania jego władzy, a wszystkie pociski, które do zwalenia jego dążą, umocnią jego przycieś i na zawsze ustalą budowę jego wolności.

Oby potencye które jeszcze przeciwko nam woiują; chciały się rozsądnie zastanowić nad obrazem który dopiero wykreśliłem! Oby miłość ludzkości, umorzywszy nakoniec ich zawziętość okropną, ich ambicyą uroioną i ich niużyteczne projekta podbicia i zemsty, zechciała ich natchnąć miłością pokoju, i dopełnienia życzeń naszych przywrócenia spokojności Europie, dla ich własnego szczęścia!

Co się nas tyczy którzyśmy odparli z chwałą ostatnie usiłowania użyte do

zniszczenia nas; my ktorych umiarkowanie tyle nam miłości jedna, ile zwycięstwo nabawia strachem, przestańmy zewnątrz durzyć się boiaźnią, która tylko w pośród nas potrafi się zrodzić! Nieprzyjaciele naszej rewolucyi już niemogą pokładać nadziei w pomocy obcych; co powiedziałem powinno nas o tym przekonać; ale czas już aby się zastanowić do jakiego stopnia, ogłoszeni takowego wsparcia mogą nam jeszcze być strasznemi.

Jeżeli w dniu w którym armaty nasze zwyciężkie głosiły światu iż już tronu niemasz, iż Rzeczpospolita się zaczęła; jeżeli w dniu tym jeszcze, w którym uroczystość pienia wielkiego zwycięstwa obchodziliśmy rocznicę upadku, naydzikszych tyranów, roztrząśniemy, czego nam się pozostaie obawiać z gruzów tych dwóch fakcyy zwalonych, i nad czym czuwać mamy naywięcey, czyli nad partyzantami royalizmu czyli tyranii demagogicznej.

W momencie tym w którym pozwolni woli narodu, a prowadzeni uczuciami tey przedwieczney sprawiedliwości, która nas ożywia, wyrugowaliście z pośrzed was te wszystkie które przez postęпки przeszłe sprzeciwiały się prawidłom na których chcecie ufundować wieczną budowę wolności powszechney; jeżeli kiedy tym bardziej teraz potrzeba ogłosić też same prawidła aby uwiadomić narod cały, czego się ma prawo po was spodziewać; okazać nakoniec iż surowość ktoreyscie użyli, nie jest skutkiem żadney przeważającej partyi; aby z resztą wykorzeńić z pośrzed was najmnieysze ziarno tey szczególniczey nieufności, za pomocą ktorey chciało was porożnić, aby was zgubić.

Nadaremnie byście byli odparli zewnętrzne napaści koalicyi, którąście pokonali, gdybyście byli wewnątrz zostawili skryte pobudki niezgody i nienawiści.

Potrzeba walczyć i odkrywając nieprzyjaciół zewnętrznych, którzy

wam grożąc, okazać i ich spółników którzy się wazą wewnątrz imieniem ich czynić, aby i nad temi odnieść tryumfy.

Jakiesz ieszcze nadzieie mogą pozostać tym którzy chcą pomiędzy nami krolewską władzę przywrócić? Do jakiego stopnia ich partya może nas nabawić boiaźnią? Oto jest co trzeba roztrząsnąć.

Nayprzód rozumiemysz przez royalistow te hordy zboycow, ktore się z nami biią siłą otwartą pod imieniem Szuanow i Wandeyczykow, albo tych którzy wewnątrz intrygami snują zasadzki mniej lub więcy niebezpieczne? Czy też tych którzy przybierają ięzyk fanatyzmu do obłąkania dusz słabych; czy tych okrutnych emigrantow płatnych przez Anglią, którzy śmią gwałcić ziemię naszą, lub korzystać z naszej łaskawości wsuwają się pomiędzy nas, i w oczach naszych zaostżeli puinały ktoremi nas chcą uderzyć; czy tych ludzi okrutnych kto-

rzy się gwałtownie rzucają do zamieszania i zaboystw, a których niemożna ani zaprzeczyć bytu, ani pogardzać wściekłością, ponieważ im się udało skalać zaboystwem w niektórych miastach południowej Francyi, dni piękne które liczymy od 9 Termidora? (27 Lipca.)

Ci są nasi nieubłagani nieprzyjaciele; nie ich niepotrafi nawrócić, nie chcą tylko zguby naszej; nie oddychają tylko zemstą, nie myślą tylko o zburzeniu i rozsarpaniu oyczyzny naszej; wiążą się do wszystkich partyy; przywdziwiają na siebie różną barwę, nawet demagogizmu, za pomocą którego wzniecają insurrekcyę i bunty; ale stałość rządu, któryście uorganizowali, moc ustaw i nieustraszoną woioownikow naszych; odwaga, zapewnia nam tryumf nad niemi. Cios który ich dopiero dosięgnął, powinien ich na zawsze zniszczyć. Nowych sił użyją, ale wy nieściecierpiecie żeby wnetrze Rzeczypospolitey było dłużej oszpecone przytomnością tych zdraybow; z tym wszystkim niezmieszacie ich w waszey zemście z temi

ludźmi, którzy nie są tylko słabemi, i których niemożna nazwać royalistami, jeżeli zważemy ich opinią prywatną; a jeżeli zważemy ich uszanowanie dla ustaw, można ich nazwać republikanami.

Ci tu nie lubią Rzeczypospolitey ponieważ to wyobrażenie łączy się w ich umyśle z wyobrażeniem burz, ruchów i fakcyy. Cień dziesięciordzów ściga ich zawsze, pochodnia okropney anarchii zastrasza; a oszukani występkami złoczyńców, którzy skalali kolebkę naszej wolności, uważają inny porządek rzeczy za fundament, pewney spokojności, ktorey żądają.

Chcecież nawrócić do siebie tak uwiedzionych obywateli, których błąd długie nieszczęścia nasze wymówić mogą, ponieważ ich nieodwrocił od winnego posłuszeństwa ustawom? U-rządźcie wasz rząd, aby był opiekunem słabości, uspokoił niewinność, ukarał występek, a wykorzenił anarchią. Dowiedźcie niewiernym, dowiedźcie tym

ktorzy idąc za pierwszemi zwycięstwami wolności, które pomiędzy nami o-
trzymała, zatrzymali się potem z
tchorzowstwa i cofneli się z słabości na
widok wielkiego doświadczania Rzeczy-
pospolitey; niechay ta wolność, którą
przed tym ukochali niebędzie niezgodną
z ich spokojnością ktorey teraz żądają:
Okazcie im, iż ugruntowanie Rzeczy-
pospolitey może szczególnie zatwierdzić
ich spokojność, i ubezpieczyć ich szczę-
śliwość; gdy przeciwnie iey obalenie,
gdyby było podobne, zamiast coby miało
przywrócić spokojne panowanie tronu,
sprawiedliwie skazanego, wprowadziłoby
naysmutniejszy pasmo niezgod. wojen
domowych, spisków, zemst, wygnań, i
niezrobiłoby innego skutku szarpiąc
wnętrzości nieszczęśliwey oyczyzny na-
szej, iak ułatwienie wniścia barbarzyń-
com obcym, ktorzy go sobie życzą, dla
ściągnięcia na naszą oyczyznę podobnego
losu iaki nieszczęśliwą Polskę spodkał.

Ale Rzeczpospolita, którą me-
two niektórych ludzi utrwożyło, którą
bohaterstwo woysk naszych uwieńczyło;
kto-

którą naród przez wszystkie swoje akta uświęcił, które o jego przystąpieniu do niej zapewniają, którą na ostatek przeznaczenie wzięło na siebie staranie utwierdzić. Rzeczpospolita nieokazuje się już dzisiaj tą czczą teorią, która niewolnicze duchy dawnych zwyczajów w wątpliwość wprowadzała; jest to rząd w czynie zwycięzca najstarszych rządów na ziemi: nie otacza się już więcej narzędziem śmierci pod któremi go wystawiali dzicy jego tyrani, którzy się brzydzili wolnością.

Dzień 9. Termidora rozgrzeszył gieniusy Francji od zbrodni nawet iey uciemiężycielów, a konstytucya którą do przyięcia ludowi podaiecie, zagoi wszystkie rany, i zabezpieczy panowanie ustaw. Dopiero od dnia 9. Termidora, dopiero od tego dnia Rzeczpospolita najpiękniejsze i naydroższe dobro bycze uczyniła.

Tyle rodziny wychodząc nakoniec wolnemi z więzienia, z których niewychodzono przedtem tylko na plac śmierci.

ci; tyle cnotliwych ludzi przywroconych do życia właśnie iak z samych grobow, zadziwiając się iż znaleźli ieszcze istoty tkliwe i błogosławiąc prawodawcow ludzkich, którzy stawszy się wolnemi, nadawali wszystkim wolność; te węzły święte spoione wgłębi więzien, te nauki o równości dane przez nieszczęścia, te nieprzyjazne ucztę na których każdy miał miejsce i pił na przemian z iednego naczemia przeciwności; to ziednoczenie zrobione potym z potrzeby, do odparcia wspólnie reszty tyranow, którzy pałali do odzyskania swey pastwy: oto są związki, ktore na zawsze łączą wszelkiey opinii ludzi dobrych, pod chorągiew Rzeczypospolitey, i te są nowe iey trofea mieszaiąc się w myśli moiey, z trofeami chwały, ktore tu widzę na tym sklepieniu powieszane, a ktore bohaterstwo woysk naszych zdobyło.

Wszystko co oddalało od Rzeczypospolitey duchy podczciwe i zatrwożone; wszystko co zastraszało tym imieniem duchy rozumujące i zimne, dziś

ie do niey przywiezuie. Jeżeli mamy obrzydzenie rozruchow domowych? Tron nam niewystawia tylko długą ko-
 ley wojen wewnetrznych. Jeżeli mamy potrzebe wydoskonalenia rządu usta-
 wionego? Konstytucya republikańska zamyka w sobie nasienie wszystkich
 dobrych ustaw. Jeżeli nosiemy z dumą imię Francuza? Rzeczpospolita go u-
 świetniła przez wszystkie rodzaje try-
 umfow.

Royalizm iest fakeya występna, upodlona, powinna bydź przeklętą; ale iest podzielona w widokach swoich, nie-
 pewna w postępowaniu swoim; niemo-
 że nas więcej atakować tylko ubocz-
 nie, albo się zabezpiecza na tych
 ktorych się przeciwko niey użyje.

Czuwanie rządu powinno się roz-
 ciągać nad skrytemi iey robotami,
 rozpoznawać iey z mowy, karać iey
 niegodziwych Naczelników, przytłu-
 miać iey namowy. Ale ieżeli weźmie na
 siebie charakter nikczemny, podeyrzli-

wy upadła bez pożytku tych, którzy nim kierują i tych którzy go składają.

Jest jeszcze inna fakcja niemniej obrzydła, ta która żałuje i chce przywrócić straszliwe rządy Robespiera. Łączy się ona z royalizmem dla dążenia do iednego celu, to jest: do zaprowadzenia iakiejkolwiek tyranii, aby ją tylko mogła pod imieniem swoich naczelników wyrządzać. Pożytkuie ona równo z swej rozpusty, iako i trwogi, którą wznieca; składa się z delatorów, i ludzi którzy muszą mściwey sprawiedliwości unikać; za każdym poróżnieniem, ofiarują pomoc rozdwoionym, i wołają o karę na inny rodzaj występku, aby ich poszły za to w niepamięć; stara się naybardziej aby konwencya przez swoje wewnętrzne niezgody dała znak, do poróżnień ktoremiby chciała zalać Francją; usiłuje, aby się rząd zrobił samowolnym, żeby go mogła podać w ochydę. Tak jest samowolnym, ta jest cała nadzieia nieprzyjaciół naszych, iakakolwiek ich jest barwa i sztandar. Samowolność obiecuje ter-

rozrystom iż panowanie mądrej konstytucyi ktorey się lękaia, może ieszcze bydź odwleczone, i że bieg sprawiedliwości może zostać zawieszony; iż wszelkiego rodzajuu trwogi mogą ieszcze powstać pomiędzy obywatelami, a następnie, nierząd, anarchia i ucisk, iż teoria podeyrzeń może bydź ieszcze kodexem politycznym, iż można ieszcze będzie wprowadzić obrzydłą naukę występku potrzebnych; iż rząd ieżeli się sam zaleknie wezwie pomocy tej klasy ludzi, ktorzy nazywają energią, i patryotyżmem, kradzieże i zaboystwa, a tak, co dziś mają nad sobą dozór, iutro mogą bydź sami dozorcami, to iest: otrzymać władzę pochwycenia ieszcze raz swych łupow ktore tylko przez połowę obdarli.

Samowolność podchlebia royalizmowi, iż wolność mniej miłą będzie Francuzom, w miarę gdy iej mniej rzeczywiscie używać będą; iż codziennie będzie utracac przyiaciół, pomiędzy ludzmi cnotliwemi, i światłemi, w miarę gdy popieraną będzie od

zboycow; iż nowa tyrania którą myślą wprowadzić, niebędzie zwaloną tylko dla zaprowadzenia nakoniec obrzydłego royalizmu, dla którego śmiać wolować.

Wystawiając wam, tak głupie i tak występne nadzieie, truchleie sam nad ślepą wściekłością tych ludzi, którzy mogąc żyć pod opieką rządu, którego sprawiedliwość i umiarkowanie trwałość zaręcza, pragną byź męczoniami, przez rząd dziki, surowy i który gwałtownie obalonym byź może. Ale ach! takowe szaleństwo jest w samey rzeczy! Znajdują się ludzie dla których życie bez srogości, bez zemsty, bez uciemiężenia i poniżenia drugich nie jest tylko długą męczarnią. Ach! niechay nie znają tylko to ostatnie! niedopuszczaymy im tego momentu którego oczekują żeby byli na chwile ofiara, a potem stali się na wzajem uciemiężycielami. Przytłummy ich wszystkich od jednego razu sprawiedliwością i surowością.

Dobry rząd nie jest nigdy samowolnym; jest owszem sprawiedliwym i stałym. Rządzić nie znaczy tyranizować; jest to wypełniać ustawy, które sprawiedliwość ustanowiła; rząd powinien być razem dla dobrych obywateli schronieniem i nadzieją, a dla złych postrachem.

Ale surowość, niepozbawia rządu ani ludzkości, ani słodkości; pamiętajcież reprezentanci ludu, wy którzy chcecie oddać waszym następcom skład świętey wolności narodowej, złożony pod strażą wszystkich cnot; pamiętajcież że dobroczynnościami zwykło się zawsze przywiązywać do siebie nieprzyjaciół, których karami zniewolić niemożna było. Przypomniycie sobie wszystkie czyny sprawiedliwości i ludzkości któreście od dnia 9. Termidora wyrządzili: znayduiesz się aby ieden ktoregobyście skutków opłakiwali? Nasi srodzy dziesięciórządcy tysiące szczegółników na śmierć wysyłali, i krwią zbroszone ich pozostałości sobie przy-

właszczeni; wyście ich odrzucili; wyście oddali sierotom dziedzictwo ich ojców; i dekret ten wielką liczbę zwyciężył nie przyjaciół; wielu oświecił z tych, których nienawiść obłąkała, i zatrzęsł ministrami Królów którzy zobaczyli iż sprawiedliwość którą wykonywacie powinna wam ziednać liczbę wielką przyjaciół.

Postępujcież wciąż, wy którzy kochacie Rzeczpospolitą; wy którzyście zapaleni do niej, chcecie ten święty zapal rozszerzyć; trzymajcie się tego biegu dobroczynności, który wam codzień przynosi nowych stronników. Patrzcie jeżeli w zbiorze ustaw rewolucyjnych przez 15. miesięcy przez tyranią zbieranych; patrzcie jeżeli nie pozostaje iaka niesprawiedliwość do nadgrodzienia.

Niechaj się każdy z nas poświęci na to wyszukanie, niech długie nocy, zajmą godziny nasze do tak dobroczynnej pracy!

Przed

Przed rewolucją, tylu się wstawiło ludzi odkryciem szkaradności sądownictwa kryminalnego, tyrańskiego i okrutnego. Okazali oni niegodziwość, inkwizycyi turtur, przesadow, które rozciągały kary winowajców na familie niewinne. Rozumiecież że kodex waszych uciskających nie wystawia tak wielkiego barbarzyństwa, iak i dawne sądownictwo kryminalne?

Rozumiecież że inż wszystkie te nstawy są zatarte? Rozumiecież że tysiące ofiar, nieoskarżają niesprawiedliwości, i niemruczą na waszą opieszałość?

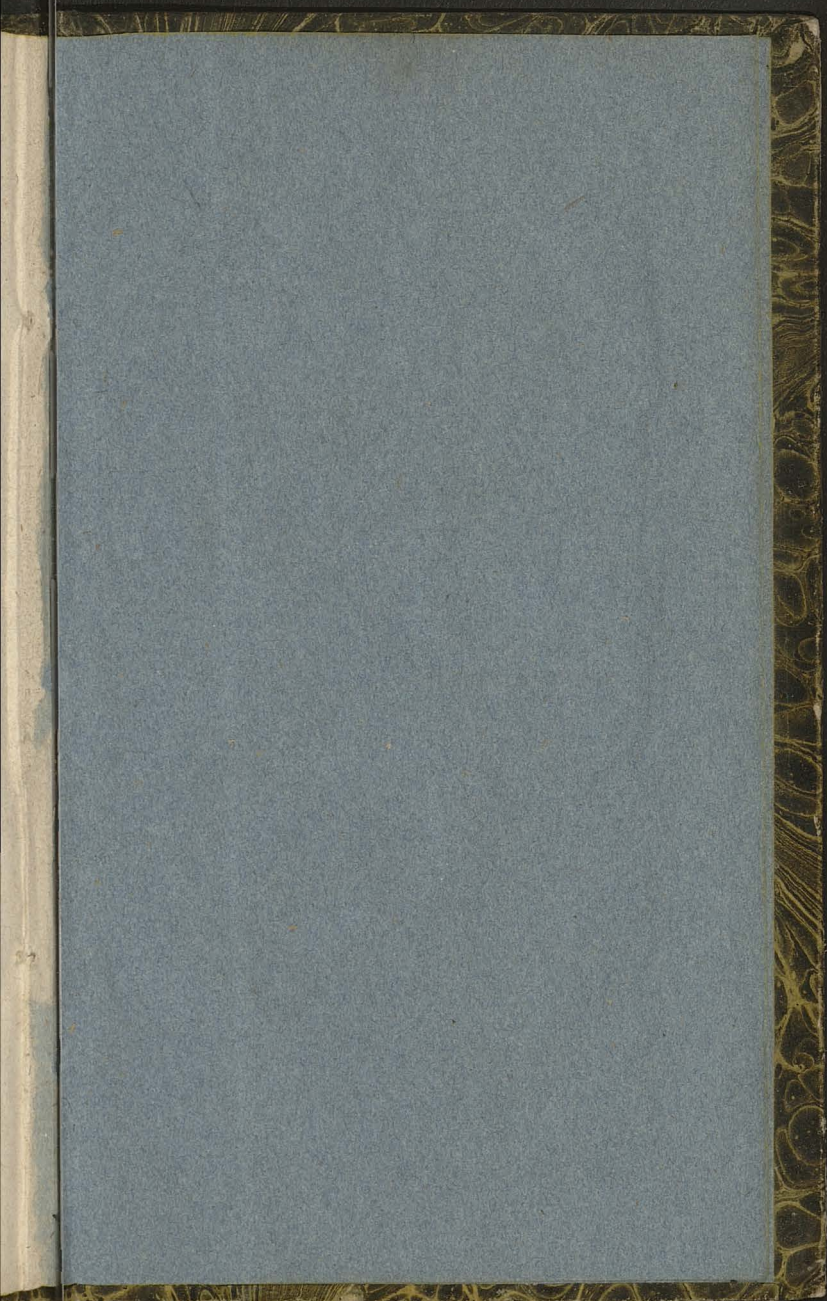
Spieszcie się więc zadosyć uczynić ich narzekaniom! Jeszcze kilka momentow, a inni posiedą na waszym miejscu powagę narodową. Nieustępnycież im tego honoru zatarcia występku, które was samych dosyć długo uciskały.

Do was należy, ktorzyście zwalili Robespiera, do was ktorych on prze-

E

śladował, na wygnanie skazał wybić z
pamięci Francyi, wszystko złe które
tey mógł zadać.

Potemność, która was sądzić bę-
dzie, niezastanowi się tylko nad ostat-
niemi krokami waszego biegu; a row-
nie surowa, iak i sprawiedliwa, nie
przypisze wam nieszczęść, którychście
nie zrobili, ale te którychście nie-
poprawili.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0025675

